

Sycowskie Wolne Państwo Stanowe

SYCOWSKIE WOLNE PAŃSTWO STANOWE

istniało od 7 X 1498r – do 13 IV 1742r

W roku 1498 król Węgier Maciej Korwin pokonał władcę księstwa Oleśnickiego Konrada i utworzył **Wolne Państwo Stanowe** z ziem sycowskich, i nadał je jako własność wolną od zobowiązań i ciężarów feudalnych swemu dowódcy wojskowemu **Janowi von Haugwitz**. Po wielkiej klęsce Węgrów w bitwie z Turkami pod Mohaczem w 1526 r., tenże dystrykt sycowski przeszedł pod zwierzchnictwo Habsburgów austriackich, którzy zostawili utworzone przez Korwina państwo stanowe bez większych zmian.

Oczywiście pomimo nazwy „wolne”, ziemia nasza miała swojego feudalnego właściciela, lecz posiadała jednak dużą samodzielność. Funkcjonował nawet sejmik ziemski z udziałem przedstawicieli do około 50 osób, a jego główną rolą było uchwalanie podatków na rzecz pana stanowego i na obronność. Podstawą prawną Państwa Stanowego była Ordynacja ziemska.

W roku 1591 kolejny właściciel państwa stanowego Jerzy Wilhelm sprzedał je za 140 000 talarów **Abrahamowi von Dohna** i w posiadaniu rodziny Dohna było do 1711 r.

W dniu 1 IX 1734 r. Państwo Stanowe przeszło w ręce Ernesta Jana von Biron księcia kurlandzkiego. Ród Bironów był w Sycowie do czasów współczesnych (1945r).

W roku 1740 wybuchła tzw. I Wojna o Śląsk pomiędzy Fryderykiem II Wielkim królem pruskim, a Austrią pod władzą cesarzowej Marii Teresy.

[Fryderyk II Wielki](#) zdecydował się zaatakować Śląsk, wykorzystując m.in. wzrastającą wrogość pomiędzy prześladowanymi protestantów Habsburgami, a w większości luterzańską ludnością bogatej prowincji śląskiej. Już wcześniej uciskana ludność cesarskiej części Śląska (w księstwach brzesko - legnickim i [oleśnickim](#) obowiązywała swoboda wyznania i kultu) zwracała się o protekcję do przechodzących przez jego terytorium wojsk szwedzkich (1706r.), które uważano za gwarantów wolności wyznania protestanckiego.

13 IV 1742 r. Śląsk a wraz z nim Sycowskie Wolne Państwo Stanowe zakończyło swoją względną wolność i zostało przyłączone do Prus, co zmieniło jego status regionu posiadającego bardzo dużą autonomię wewnętrzną, na podległe centralnej władzy królów pruskich. Oznaczało to germanizację i likwidację odrębności, a stało się regionem państwa pruskiego, z obowiązkiem przestrzegania jego praw. To już był podbój w naszym współczesnym rozumieniu.

W długim okresie istnienia państwa stanowego przeżywało ono różne koleje losu:

- Najazdy husyckie (jak wyżej).
- Obce najazdy wojsk (Szwedzi w czasie wojny 30 Letniej)
- Epidemie dżumy (1497 r., 1591 r., 1598 r.- 4600 ofiar; 1625 r. - 2800 ofiar)
- Pożary (1544 r., 1554 r., 1616 r., 1637 r., 1726 r.)
- Plaga szarańczy (1729 r.). *Dzisiaj pewnie nie wiemy co to jest ta szarańcza, która pustoszy pola uprawne w strefie równinowej, a była nawet u nas!!!*
- Konflikty religijne - ciągle rozszerzanie się protestantyzmu na naszych ziemiach, a w roku 1549 właściciel Państwa Stanowego Joachim Maltzan wprowadza w państwie sycowskim protestantyzm, jako religię obowiązującą.

W okresie Wojny 30 Letniej (wojna religijna) w zależności od przewagi katolików, lub protestantów kościoły były odbierane lub zwracane.

PODSUMOWANIE

Możemy sądzić, że gdyby Fryderyk II nie opanował Śląska, to być może pod zwierzchnictwem Habsburgów Austriackich (dynastia cesarska), ziemie śląskie miałyby status półwolnych państw w których wewnętrzne sprawy dwór wiedeński nie bardzo ingerował. Przykładem może być rozwój innych ziem będących w składzie Monarchii Austriackiej jak: Węgry, Czesi, Słowacy, Słoweńcy, Chorwaci, i nasza Galicja (ziemie krakowskie i lwowskie). Narody powyższe utrzymały swoją rodzimą kulturę i tradycje narodowe, co spowodowało, że po I Wojnie Światowej utworzyły niepodległe państwa.

W naszej Galicji używano języka polskiego, nie była germanizowana, i wydała najwięcej intelektualistów polskich. To z Galicji głównie wywodzili się elity władzy w nowym państwie polskim. Być może gdyby Śląsk był dalej podległy Habsburgom Austriackim, tworzyłyby dzisiaj niezależne państwo, lub połączyłyby się z Czechami, lub z Polską. Centralizacja pruska stworzyła jednak sytuację, że Ślązacy wynarodowili się i czuli się Niemcami.

Należałoby zadać sobie pytanie, że przecież Wielkopolska również była pod zaborem pruskim i tam polskość przetrwała. Różnice rozwoju pomiędzy obu regionami były olbrzymie. Wielkopolska była w składzie Rzeczypospolitej Obojga Narodów, posługiwano się w niej językiem polskim, gdyż podobnie jak władcy pruscy, władcy polscy dążyli do utworzenia państwa zcentralizowanego, a jedynym przejawem federacji było istnienie 2 państw: Polski i Litwy, a nie chciano zgodzić się na trzeci składnik państwa ruskiego (Ukrainy). Zresztą Konstytucja 3 Maja likwidowała oddzielność Litwy, mówiła bowiem tylko o jednym państwie, co było błędem.

Śląsk jako region o takiej nazwie funkcjonował tylko geograficznie, a nie politycznie, gdyż był podzielony na państwa, państewka, dystrykty, itd. Przykładem może być istnienie państw stanowych. Bardzo często państewka śląskie toczyły ze sobą wojny i również wchodziły w różne koalicje polityczne.

Wspomniana Wielkopolska była katolicka i Królestwo Polskie również, natomiast w państwach śląskich karierę zrobił protestantyzm, który był łatwiej przyswajalny przez Ślązaków, używających również języka niemieckiego, a pisma protestanckie z podstawowym jakim była Biblia, były pisane i tłumaczone na niemiecki. Germanizacja Śląska nie musiała być odgórnie sterowana, wystarczyło wspólne prawodawstwo, wspólny język (niemiecki), wspólna religia (protestantyzm), brak jednolitego poczucia narodowego (śląskiego).

Powyższe przedstawił Andrzej Dubicki

Źródła - Korzystałem ze świetnego opracowania Stanisława Chowańskiego „Syców i powiat sycowski na śląskim pograniczu” Zarys dziejów.

Następny etap naszej historii to lata od 1742 – do 1945. Już więcej o samych Drołtowicach i ich właścicielach rodzinie Korn.